

Białystok. Głupi wybryk przyczyną ewakuacji Urzędu Pracy

To nie był "wąglik" - uspokaja Wojewódzka Stacja Sanepidu w Białymstoku. Chodzi o czwartkowy incydent w Powiatowym Urzędzie Pracy w Białymstoku.

Wtedy do placówki przy ulicy Pogodnej ktoś przysłał kopertę z podejrzanym białym proszkiem. Z tego powodu trzeba było przerwać pracę urzędników, z budynku ewakuowano około 90-ciu osób.

Próbkę proszku wysłano do ekspertyzy w Olsztynie. Dziś już wiadomo, że nie jest groźny dla zdrowia i życia ludzi węglik- mówi kierownik oddziału epidemiologii Sanepidu w Białymstoku Joanna Siemienkiewicz. Nie wiadomo jednak jaka substancja wysypała się z koperty w białostockim urzędzie.(gp/js)

Źródło: Radio Białystok

<http://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/118274>

